Zazdrość – Hey

Są chwile
Gdy wolałabym martwym widzieć cię
Nie musiałabym
Się tobą dzielić, nie, nie
Gdybym mogła schowałabym
Twoje oczy w mojej kieszeni
Żebyś nie mógł oglądać tych
Które są dla nas zagrożeniem
Do pracy
Nie mogę puścić cię, nie, nie
Tam tyle kobiet
Każda w myślach gwałci cię
Złotą klatkę sprawię ci
Będę karmić owocami
A do nogi przymocuję
Złotą kulę z diamentami

Słowa: Katarzyna Nosowska
Muzyka: Piotr Banach
Rok wydania: 1993
Płyta: Fire